

Fundusz wyborczy

Partia

zbiera siły i pieniądze

Do tej pory nie zawsze było wiadomo skąd pochodzą pieniądze przeznaczone na wybory. Teraz przy bardziej otwartym życiu politycznym oczywiste jest, że ten kto zamierza wprowadzić swoich reprezentantów do Sejmu czy Senatu musi sfinansować ich kampanię ze znanych źródeł.

Promowanie kandydatów pochłania - wiele wydatków. Kto zgromadzi więcej pieniędzy ten skuteczniej wesprze swoich przedstawicieli. Stając wobec autentycznej walki, PZPR postanowiła m. in. utworzyć fundusz wyborczy. W woj. lubelskim na specjalnym koncju Banku Przemysłowo-Handlowego w Krakowie, II Oddział w Lublinie nr 324207-55-132 (z dopiskiem fundusz wyborczy) od kilku tygodni gromadzone są pieniądze.

Środki płyną z dobrowolnego opodatkowania się podstawowych organizacji par-

tyjnych i ze składek. Pracownicy aparatu postanowili 2 procent swoich poborów przekazać na fundusz. Lubelscy uczestnicy Krajowej Konferencji Delegatów zebrali 12 tys. zł, na plenum KMG w Łęcznej uskładano 8 tys. zł. Po ostatniej niedzieli fundusz wzbogacił się o pieniądze uzyskane za sadzenie 1 ha lasu w Dąbrowie. Do pracy tej stawilo się 70 pracowników Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego.

Powołana została Społeczna Rada Funduszu Wyborczego PZPR, która czuwa nad prawidłowością i celowością wy-

dawania zgromadzonych środków. Na jej czele stoi sekretarz KW partii Wiesław Brodowski.

Poinformował on Kurier, że pieniądze zostaną przeznaczone na promocje i popularyzowanie sylwetek kandydatów z ramienia PZPR. Z zebranych funduszy pokrywane będą m. in. wydatki na ulotki, biuletyny, czas antenowy w TV i radiu, ogłoszenia w prasie itp. W najbliższym czasie należy się spodziewać, że konto funduszu wzbogaczone zostanie o środki uzyskane ze specjalnie organizowanych na ten cel imprez kulturalnych, pieniądze za dodatkową pracę, indywidualne wpłaty, itp. (k)

Pożegnanie delegacji